

Załącznik nr 2 do wniosku o przeprowadzenie
postępowania habilitacyjnego

dr Maciej Borski

Instytut Administracji i Prawa

Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu

AUTOREFERAT

sporządzony dla celów postępowania habilitacyjnego, zawierający informacje na temat uzyskanych stopni naukowych i przebiegu dotychczasowego zatrudnienia w jednostkach naukowych i charakterystykę osiągnięcia naukowego w rozumieniu art. 16 ust. 2. pkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (tekst jedn.

Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.)

I. Wstęp

Zgodnie z art. 18 a ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.), przepisami Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, przewodzie habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2018 r., poz. 261), składam niniejszy autoreferat sporządzony dla celów postępowania habilitacyjnego, zawierający informacje na temat uzyskanych przeze mnie stopni naukowych i przebiegu dotychczasowego zatrudnienia w jednostkach naukowych, charakterystykę osiągnięcia naukowego w rozumieniu art. 16 ust. 2 pkt 1 wskazanej wyżej ustawy, a także zwięzłe omówienie moich pozostałych osiągnięć i dorobku naukowego.

II. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe

Dyplom magistra prawa uzyskałem 1 czerwca 1999 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, broniąc w Katedrze Postępowania Karnego pracę magisterską zatytułowaną: „Przedawnienie karalności przestępstw ściganych

LM

z oskarżenia prywatnego”, napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Kazimierza Marszała. Została ona oceniona jako bardzo dobra.

Po studiach magisterskich, w październiku 2002 r. rozpocząłem niestacjonarne studia doktoranckie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, które ukończyłem w 2006 r. Stopień doktora nauk prawnych został mi nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji dnia 19 września 2006 r. po obronie pracy doktorskiej pt.: „Sąd Konstytucyjny Republiki Czeskiej” (załącznik nr 1 do wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego). Promotorem dysertacji był prof. dr hab. Eugeniusz Zwierzchowski. Recenzentami w przewodzie doktorskim byli: prof. dr hab. Jan Filip oraz prof. dr hab. Anna Łabno.

III. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

W październiku 2001 r. rozpocząłem współpracę z Wyższą Szkołą Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu (obecnie Wyższa Szkoła Humanitas). Po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych, od 2006 roku zostałem zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Administracji i Prawa Wyższej Szkoły Humanitas, gdzie pracuję nieprzerwanie do dziś. Dodatkowo, z dniem 1 października 2014 r. zostałem powołany do pełnienia funkcji prodziekana ds. studenckich Wydziału Administracji i Zarządzania, którą to funkcję pełnię do dziś.

IV. Wskazanie osiągnięcia naukowego, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki

Jako najważniejsze osiągnięcie naukowe uzyskane po otrzymaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych, stanowiące znaczny wkład w rozwój nauki prawa i tym samym spełniające kryteria określone w art. 16 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, pozwalam sobie wskazać monografię pt. *„Publiczne formy wspierania opiekunów osób z niepełnosprawnościami”* opublikowaną w całości: Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2018, ss. 277, ISBN: 978-83-66165-02-1 .

Recenzentami wydawniczymi monografii byli: dr hab. prof. UJK Piotr Ruczkowski i dr hab. Michał Bożek.



Od dłuższego już czasu w kręgu moich zainteresowań badawczych pozostawała problematyka osób z niepełnosprawnościami. Początkowo zajmowałem się nią w kontekście prawa wyborczego, analizując kwestie związane z wykorzystywaniem alternatywnych metod głosowania a także udogodnień powodujących minimalizowanie tzw. przymusowej absencji wyborczej, wśród osób z niepełnosprawnościami. Stopniowo jednak moje zainteresowania badawcze poszerzały się i postanowiłem szerzej przyjrzeć się pozycji prawnej osób z niepełnosprawnościami w Polsce. W tym celu rozpocząłem realizację projektu badawczego pt. *Osoby niepełnosprawne w polskim systemie prawa*, do którego zaprosiłem około 30 autorów z różnych ośrodków akademickich. Realizowany pod moim kierunkiem projekt, finansowany z dotacji MNiSW miał na celu dokonanie charakterystyki prawnych aspektów funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami w społeczeństwie i ukazanie ich zarówno od strony normatywnej, jak i praktyki a także dokonanie ogólnej refleksji nad kondycją polskich rozwiązań normatywnych dotyczących niepełnosprawności. Efektem takiego szerszego spojrzenia na tę problematykę są dwie monografie zbiorowe przygotowane pod moją redakcją (*Urzeczywistnianie idei humanizmu w kontekście zagwarantowania podstawowych praw osobom z niepełnosprawnościami*, Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2017, ISBN: 978-83-65682-78-9, ss. 379 oraz *Bariery w otoczeniu osób z niepełnosprawnościami. Zagadnienia wybrane*, Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2017, ISBN: 978-83-65682-77-2, ss. 325), w których autorzy (specjaliści z zakresu różnych gałęzi prawa) podjęli próbę ukazania szeregu bardzo istotnych kwestii w sposób zasadniczy wpływających na codzienne funkcjonowanie osób z niepełnosprawnościami. W tym samym czasie rozpocząłem badania idące w kierunku sprawdzenia, czy bardzo ambitne rządowe plany wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami przewidziane w kompleksowym programie wsparcia dla rodzin za życiem staną się prawem powszechnie obowiązującym, czy też rozwój różnorodnych form wsparcia pozostanie jedynie w sferze planów. Prowadzone przeze mnie badania zaowocowały przygotowanym przy użyciu metody kompletu normatywnego¹ artykułem pt. *Czy zmiany w ustawie o pomocy społecznej wprowadzone ustawą z dnia 22.06.2017 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją programu „Za życiem” realizują założenia programu*

¹ Komplet normatywny składa się z informacji o działaniach (czynnościach lub zaniechaniach) mających istotne znaczenie dla osiągnięcia zakładanego celu. Działania te na jego osiągnięcie mają przy tym bardzo zróżnicowany wpływ. Według autora metody, Pawła Chmielnickiego „rdzeń” kompletu normatywnego stanowią albo te rozwiązania, które w każdym wypadku muszą być uwzględnione przez „użytkownika” kompletu (czyli, osobę stosującą dany schemat działania), aby zakładany cel w ogóle mógł być osiągnięty (chodzi zatem o czynności konieczne, niezbędne), albo te których dokonanie całkowicie uniemożliwi osiągnięcie celu. „Elementami miękkimi” kompletu normatywnego można nazwać te rozwiązania, które wprawdzie nie przesądzą o osiągnięciu celu w ogóle, ale zwiększają szanse powodzenia, czy też ograniczają koszty, ewentualnie te rozwiązania, bez uwzględnienia których zmniejszają się szanse powodzenia, lub zwiększają koszty.

kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”? („Przegląd Prawa Publicznego” nr 3/2018, ISSN: 1896-8996, s. 10-27). Specyfiką analizowanej przeze mnie nowelizacji było przede wszystkim to, że cel jakim kierował się wnioskodawca wynikał nie tylko z uzasadnienia projektu omawianej ustawy, ale również z kompleksowego programu wsparcia dla rodzin „Za życiem”. Zważywszy na fakt, że lektura tekstów oficjalnych nie pozwalała na kompletne poznanie motywów rozwiązań wprowadzonych przez ustawodawcę konieczne stało się przeprowadzenie badań dotyczących ustalenia, kto w praktyce był źródłem, dysponentem, beneficjentem oraz użytkownikiem (maleficjentem) wprowadzonych rozwiązań. Efekty tych badań zostały przedstawione w tym artykule. Publikacja ta spotkała się z bardzo pozytywnym przyjęciem, w związku z czym postanowiłem zgłosić ją do konkursu „Wykładnia prawa jako pochodna rozumienia celu i sposobu działania – edycja 2017-2018”², w którym otrzymałem za nią II wyróżnienie.

Przedstawione powyżej prace badawcze, w tym szczególnie długie dyskusje prowadzone w ramach zespołu badawczego zainspirowały mnie do dalszego zgłębiania problematyki niepełnosprawności. Właśnie współpraca z wieloma naukowcami reprezentującymi różne działy prawa sprawiła, że zacząłem zastanawiać się, na ile sytuacja osób z niepełnosprawnościami wpływa na codzienność funkcjonowania ich opiekunów. Doszedłem wtedy do przekonania, że o ile przedmiotem badań doktryny prawa są niemal wyłącznie kwestie związane ze wspieraniem osób z niepełnosprawnościami, o tyle brak holistycznego opracowania, w którym przedstawiono by problematykę wsparcia dokonywanego przez organy władzy publicznej na rzecz opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Monografia ta jest zatem efektem tych przemyśleń.

1) Przyczyny podjęcia tematu badawczego i wskazanie zasadniczych celów pracy

Nie ulega wątpliwości, że pojawienie się zjawiska niepełnosprawności jest sytuacją trudną nie tylko dla osoby dotkniętej niepełnosprawnością, ale także dla jej opiekunów, w tym również członków rodziny. To właśnie rodzina jest zatem tą grupą społeczną, od której pomocy i wsparcia jednostki oczekują przez całe życie. Niezależnie od wsparcia udzielanego przez rodzinę szczególnie ważne wydaje się udzielanie pomocy osobom z niepełnosprawnościami i ich opiekunom przez państwo. Wzrost zainteresowania państwa w tym zakresie jest przy tym

² Konkurs ten został zorganizowany przez: Stowarzyszenie Badań nad Źródłami i Funkcjami Prawa „Fontes”, Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOIPOL, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska S.A., Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Wyższą Szkołę Humanitas w Sosnowcu, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie oraz Uczelnię Łazarskiego w Warszawie.

szczególnie wyraźny w ostatnich trzech dekadach. To właśnie stało się, jednym z głównych powodów, dla którego podjąłem się przygotowania monografii poświęconej publicznoprawnym formom wsparcia opiekunów osób z niepełnosprawnościami.

Do wzrostu zainteresowania podjętą przeze mnie problematyką przyczynił się także niewątpliwie ostatni protest opiekunów osób z niepełnosprawnościami, jaki miał miejsce w Sejmie w kwietniu-maju 2018 r. W odróżnieniu od protestu sprzed czterech lat, kiedy przedstawione postulaty skupiały się na świadczeniach dla opiekunów, tym razem nacisk został położony na wsparcie przypisane samej osobie z niepełnosprawnością. Podnoszone żądania dotyczyły zabezpieczenia społecznego tej grupy osób już w wieku dorosłym, kiedy państwo przestaje wspierać niektóre działania realizowane w stosunku do dzieci a nie podejmuje nowych. Opiekunowie zwracali zatem uwagę na potrzebę: podniesienia renty socjalnej i dostosowania jej poziomu do minimum socjalnego oraz wprowadzenia dodatku rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnych dorosłych w stopniu znacznym, w wysokości 500 złotych miesięcznie. Analiza postulatów podnoszonych przez tę grupę osób także znalazła swoje miejsce w tym opracowaniu, co niewątpliwie czyni go bardziej aktualnym. Biorąc to pod uwagę, problematyka będąca przedmiotem opracowania jest interesująca nie tylko z naukowego punktu widzenia, lecz ma także istotny wymiar praktyczny i jest szczególnie doniosła społecznie.

Zagadnienia będące przedmiotem pracy są ważne także z powodu zmian demograficznych. W szczególności z powodu powszechnego zjawiska starzenia się społeczeństwa w Polsce i wielu innych państwach europejskich. Nasilanie się tych zjawisk musi spowodować większe zainteresowanie instytucji publicznym wspieraniem osób starszych oraz osób dotkniętych różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Zasadniczym celem opracowania jest próba ukazania poszczególnych form wsparcia, jakiego państwo udziela osobom z niepełnosprawnościami. Już sam jego tytuł „Publiczne formy wspierania opiekunów osób z niepełnosprawnościami” świadczy o uniwersalnym i holistycznym charakterze pracy. Wydaje się także, że jest to opracowanie, które po raz pierwszy w sposób kompleksowy podejmuje problematykę wsparcia dokonywanego przez organy władzy publicznej na rzecz opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Do tej pory przedmiotem badań doktryny prawa były bowiem wyłącznie kwestie związane z wspieraniem osób z niepełnosprawnościami. Problem pogorszenia sytuacji osób im bliskich, które „skazane są” na koegzystencję z nimi i ich wspieranie jest praktycznie nieobecny w literaturze prawniczej. Ma on przy tym wyraźnie interdyscyplinarny charakter. O ile bowiem nauka prawa praktycznie nie odnosi się do społecznych uwarunkowań funkcjonowania opiekunów osób

z niepełnosprawnościami, o tyle kwestia ta, w różnych oczywiście aspektach jest przedmiotem zainteresowania: pedagogiki, psychologii, socjologii, polityki społecznej, czy ekonomii. Nie można zatem dokonując analizy istniejących rozwiązań normatywnych abstrahować od dokonań innych nauk.

2) Metodologia

Nie ulega moim zdaniem wątpliwości, że kluczowe znaczenie dla analizy określonego obszaru badawczego, ma prawidłowy dobór metod badawczych. W pracy wykorzystałem przede wszystkim metodę badawczą, której autorem jest Paweł Chmielnicki³. Została ona opracowana w reakcji na istniejący we współczesnej nauce brak integracji wysiłków badawczych, zmierzających do poznania pochodzenia, treści i efektów funkcjonowania reguł działania. Reguł które, na co warto zwrócić uwagę, przyjmują postać zarówno formalną, jak i nieformalną i stanowiąc podstawę porządku społecznego określają przebieg relacji zachodzących pomiędzy jednostkami i zbiorowościami. Brak współpracy we współczesnej nauce powoduje niepotrzebne zawężanie pól badawczych. Oznacza to w praktyce, że ekonomiści rozpatrują problem głównie z punktu widzenia efektywności ekonomicznej instytucji formalnych i nieformalnych dotyczących wymiany towarowo – pieniężnej, prawnicy interesują się wyłącznie regułami sformalizowanymi, pedagodzy zwracają uwagę wyłącznie na reguły nieformalne odnoszące się do działalności wychowawczej, zaś socjologowie badają społeczne reguły, procesy i struktury, które łączą i dzielą ludzi, tworzą lub są przejawem więzi między ludźmi, a także procesy ich zmian. Bardzo często dyskusja w obrębie tych dziedzin nauki dotyczy tych samych zagadnień, o których jednak dyskutuje się przy użyciu różnego języka i odmiennego aparatu pojęciowego. Powoduje to, że zamiast osiągnąć efekt w postaci dogłębnego przeanalizowania danego zagadnienia pojawia się pewnego rodzaju dysonans. Ekonomista dyskutuje o efektywności instytucji formalnych, prawnik o treści przepisów i ich *ratio legis*, socjolog o uwarunkowaniach socjalizacji normy, zaś pedagog o znaczeniu norm w wychowaniu człowieka. W praktyce natomiast, każdy z nich zmierza do uzyskania informacji o pochodzeniu i oddziaływaniu pewnego sposobu realizacji określonego celu

³ Podstawowe założenia tego podejścia badawczego przedstawione zostały przez jego autora, Pawła Chmielnickiego m.in. w: *Metodyka badań nad źródłami powstawania prawa, Część I. Podstawy*, „Przegląd Prawa Publicznego” nr 3/2012, s. 90-101, *Metodyka badań nad źródłami powstawania prawa, Część 2. Uzasadnienie i objaśnienie poszczególnych faz badań*, „Przegląd Prawa Publicznego” nr 4/2012, s. 72-101, *Konspekt badań nad źródłami pochodzenia prawa*, „Przegląd Prawa Publicznego” nr 11/2012, s. 84-96, *Uniwersalna metoda oceny skutków regulacji prawnych*, „Przegląd Prawa Publicznego” nr 7-8/2013, s. 160-171, *Identyfikacja celów i funkcji, jako efekt rekonstrukcji schematu działania obejmującego rozwiązanie sformalizowane prawnie*, [w:] M. Andruszkiewicz, A. Breczko, S. Oliwniak (red.), *Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia demokratycznego państwa prawa*, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2015, s.193-206.

działania, jaki stawia sobie człowiek. Czyni to jednak przy użyciu różnych narzędzi. Dlatego właśnie potrzebne stało się sformułowanie takiej metody badawczej, która stawiałaby sobie za cel, z jednej strony poznanie systemu reguł działania jako całości, z drugiej zaś określenie charakteru relacji prowadzących do powstania, zmiany lub usunięcia z systemu danej reguły działania. Jak słusznie zauważa Paweł Chmielnicki, istotnym czynnikiem hamującym rozwój takich badań jest, wynikające z tradycji, przypisanie naukom prawnym wiodącej roli w poznaniu systemu reguł działania, jakie występują w danej zbiorowości. Dominujące w naukach prawnych podejście badawcze wyklucza przy tym możliwość poznawania relacji prowadzących do powstawania norm sformalizowanych i – tym bardziej – niesformalizowanych, nie dając tym samym szansy na poznanie stanu całego systemu reguł, jakimi posługuje się człowiek, aby osiągnąć założony cel działania. Przyjęcie tej metody badawczej podczas prac nad monografią spowodowało moim zdaniem, że jest to opracowanie oryginalne, które po raz pierwszy podejmuje w ten sposób problematykę wsparcia, jakiego państwo udziela opiekunom osób z niepełnosprawnościami.

Oczywiście, w opracowaniu wykorzystane zostały także klasyczne dla nauk prawnych metody badawcze, w tym metoda prawnodogmatyczna, oparta na analizie materiału normatywnego i jego wykładni. Świadomie natomiast zrezygnowałem z metody prawnoporównawczej uznając, że nie jest ona przydatna dla prowadzonych przeze mnie analiz, zaś ukazywanie rozwiązań instytucjonalno-funkcjonalnych istniejących w innych państwach nie tylko nie wzbogaciłoby warstwy merytorycznej opracowania, lecz mogłoby wręcz zaciemnić prezentowany obraz wsparcia udzielanego przez organy władzy publicznej opiekunom osób z niepełnosprawnościami. Wydaje się bowiem, że wykorzystanie metody prawnoporównawczej jest w pełni zasadne w opracowaniach, w których dąży się do skonfrontowania, porównania i oceny skuteczności określonych rozwiązań prawnoinstytucjonalnych występujących w różnych państwach. Tymczasem moim celem było ukazanie wsparcia udzielanego opiekunom osób z niepełnosprawnościami przez organy władzy publicznej w Polsce w sposób holistyczny, obejmujący nie tylko reguły sformalizowane, ale i normy o nieformalnym charakterze.

Przyjęcie przedstawionego wyżej podejścia badawczego wymagało w pierwszej kolejności ustalenia, jakie czynności badawcze i w jakiej kolejności muszą być dokonane, by w sposób dogłębny przeanalizować określone zagadnienie i ustalić system reguł działania jako całości. Chodziło zatem o ustalenie, do jakich innych elementów (instytucji, reguł) ładu aksjonormatywnego, normy prawne pozostają relewantne. Aby osiągnąć w/w cel konieczne stało się:

1. wyodrębnienie kategorii podmiotów, do sytuacji których bezpośrednio odnosi się działanie danej instytucji formalnej;
2. wyodrębnienie celów działania, jakie mogą być zrealizowane, przez te podmioty;
3. wskazanie czynników determinujących osiągnięcie tych celów działania, wśród których należy wymienić przede wszystkim korzyści i koszty związane z poszczególnymi etapami działania;
4. ustalenie sposobów realizacji poszczególnych etapów działania;
5. wyodrębnienie zestawu reguł formalnych i nieformalnych, jakie muszą być wzięte pod uwagę (zastosowane) przez podmiot, chcący osiągnąć zakładany cel działania.

3) Struktura pracy

Przyjęcie przedstawionego wyżej podejścia badawczego i konieczność dokonywania ustaleń w oparciu o określony konspekt czynności badawczych wywarło oczywiście zasadniczy wpływ na konstrukcję monografii. Składa się ona z sześciu rozdziałów, których lektura powinna dać odpowiedź na zasadnicze pytanie dotyczące tego, jakie instrumenty wsparcia wykorzystywane przez organy władzy publicznej mają decydujący wpływ na praktyczne funkcjonowanie osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów.

Zważywszy na fakt, że współczesne prawo stanowi główny zasób reguł sformalizowanych, aby udzielić odpowiedzi na postawione wyżej pytanie należy w pierwszej kolejności dokonać rozpoznania reguł nieformalnych. Właśnie dlatego, pierwszy rozdział monografii poświęcony został materialnym źródłom norm prawnych dotyczących wspierania opiekunów osób z niepełnosprawnościami. W jego ramach podjąłem problematykę pojęcia, form i źródeł wsparcia społecznego, a także roli rodziny, sąsiadów i przyjaciół w procesie wsparcia dla opiekunów osób dotkniętych niepełnosprawnością. Ukazałem także znaczenie organizacji formalnych i nieformalnych wspierających opiekunów osób dotkniętych niepełnosprawnością. Przedstawiona tematyka wydaje się być niezwykle istotna z uwagi na fakt, że praktycznie od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku widoczny jest wzrost zainteresowania państwa sferą praw socjalnych jednostek wyrażający się także w budowie prawno-instytucjonalnego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. W ten sposób wiele reguł działania, które wcześniej miały charakter nieformalny i wiązały się ze wspieraniem osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów wyłącznie ze strony krewnych, sąsiadów czy ewentualnie organizacji pozarządowych znalazło się w sferze zainteresowania państwa i jego organów. Nie oznacza to oczywiście przejęcia przez państwo wszystkich reguł



działania, znaczna część z nich w dalszym ciągu ma charakter nieformalny i z powodzeniem realizowana jest na poziomie rodziny, sąsiadów czy organizacji o nieformalnym charakterze.

Rozdział drugi poświęcony został kwestii formalizacji reguł społecznych. Ma on według mnie dla dalszej części monografii zasadnicze znaczenie, bowiem podjąłem w nim próbę sformułowania alternatywnego wobec kelsenowskiego modelu tworzenia prawa, obejmującego następujące etapy formalizacji reguł pomocy społecznej:

1. formułowanie oczekiwań na forum publicznym przez osoby „prywatne”;
2. włączanie problemu do dyskursu prowadzonego przez władzę i w konsekwencji włączanie postulowanych działań do programów politycznych;
3. włączanie programów politycznych do aktów typu soft – law;
4. przeniesienie normy programowej do aktu wewnętrznego, traktowane jako podjęcie zobowiązania przez władzę i zaadresowanie dyrektywy dalszego działania przez władzę „do siebie samej”;
5. rozwijanie regulacji prawa wewnętrznego i soft law w aktach prawa powszechnie obowiązującego.

Kolejność następowania po sobie poszczególnych etapów wymusiła oczywiście strukturę tej części monografii. Tylko w ten sposób można bowiem pokazać, że formalizacja reguł społecznych nie następuje wyłącznie w drodze uszczegóławiania regulacji o najogólniejszej formie (zwłaszcza konstytucyjnych) i „schodzenia” hierarchicznie coraz niżej, lecz w wielu przypadkach dzieje się to odwrotnie - „od dołu” (od szczegółu do ogółu), często zaś „z boku”. Rozdział ten jest dla mnie (jako konstytucjonalisty) szczególnie ważny także dlatego, że rozważania dotyczące alternatywnego wobec kelsenowskiego modelu tworzenia prawa wpisują się w toczącą się w środowisku konstytucjonalistów dyskusję na temat optymalnego modelu tworzenia prawa.

Kolejne dwa rozdziały (trzeci i czwarty) mają z punktu widzenia przyjętej metody badawczej kluczowe znaczenie. Zrozumienie na czym polega wsparcie dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami realizowane przez państwo nie jest bowiem możliwe bez dokonania wiarygodnej wykładni prawa, czyli takiej, która uwzględnia wszystkie powiązania funkcjonalne badanych norm i jest oparta na wszystkich dostępnych źródłach informacji. Właśnie dlatego w rozdziale trzecim dokonałem teleologicznej (celowościowej) wykładni przepisów dotyczących wspierania opiekunów osób z niepełnosprawnościami ustalając i wskazując pierwotne cele podmiotów schematu działania (źródeł i dysponentów). Warto zauważyć, że cele tych podmiotów zostały ukazane z perspektywy czterech wybranych przeze mnie bardzo subiektywnie obszarów wsparcia osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów:

wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka i jego opiekunów, wsparcia mieszkaniowego, aktywizacji zawodowej opiekunów osób z niepełnosprawnościami i codziennej opieki nad osobami z zaburzeniami psychicznymi. W rozdziale czwartym wskazałem natomiast funkcje przyjętych rozwiązań w odniesieniu do pozostałych podmiotów schematu działania (użytkowników, beneficjentów i maleficjentów). Dzięki temu z jednej strony udało mi się pokazać funkcjonalną relację wybranych przepisów dotyczących wsparcia opiekunów osób z niepełnosprawnościami, a z drugiej reguły zachowań społecznych i ekonomicznych determinujących decyzje opiekunów odnoszące się do poszczególnych przepisów. Dokonane ustalenia mają na celu ukazanie, jak otoczenie funkcjonalne wpływa na kształt norm prawnych. Dzięki przyjęciu takiego sposobu prezentacji powiązań funkcjonalnych (pokazanych dodatkowo w postaci schematów graficznych) można określić np. rolę zatrudnienia, czy odpowiedniego mieszkania jako walorów, które są niezwykle istotne dla osoby z niepełnosprawnością i jej opiekuna.

Rozdział piąty monografii poświęcony został weryfikacji spełniania przez organy publiczne obowiązków w zakresie wspierania opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Sama kwestia weryfikacji obowiązków przez organy władzy publicznej wydaje się być szczególnie istotna dla zapewnienia efektywności systemu wsparcia organów władzy publicznej dla osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Biorąc to pod uwagę, ta część opracowania zawiera przedstawienie czterech ciekawych orzeczeń sądów powszechnych i administracyjnych, w których dokonując wykładni stanowiących podstawę rozstrzygnięcia przepisów sięgały one zarówno do rezultatów wykładni językowej, jak i do pozajęzykowych dyrektyw wykładniczych. Kluczowym problemem rozstrzyganym w tej części opracowania staje się zatem ustalenie, który z organów i w jakim trybie uprawniony jest do rozstrzygania sporów powstałych podczas realizacji procesu wsparcia. Po dokonaniu tych ustaleń konieczne staje się także udzielenie odpowiedzi na pytanie, jaką argumentację prawną należy zastosować, by wzruszyć jakąś czynność lub zaskarżyć bezczynność organów odpowiedzialnych za realizację w/w zadań.

Ostatni, szósty rozdział traktuje o przesłankach oceny skuteczności norm prawnych dotyczących wspierania opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Dokonałem w nim skonfrontowania zaprezentowanych w rozdziale trzecim, celów źródeł i dysponentów schematów działania ze wskazanymi w rozdziale czwartym, bieżącymi skutkami dla użytkowników (beneficjentów i maleficjentów). Celem tej konfrontacji jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie o skuteczność przyjętych norm prawnych dotyczących wspierania opiekunów osób z niepełnosprawnościami. W tej części opracowania poruszonych zostało kilka

problemów, których analiza pokazuje, że tempo zmian społecznych we współczesnym świecie wymusza stałą aktualizację wiedzy o celach stawianych przed schematami działania i (w związku z tym) o składzie tych schematów. Wśród problemów tych warto zwrócić uwagę na ważny instrument oddziaływania na proces decyzyjny człowieka, jakim są sankcje prawne. W tym miejscu starałem się udzielić odpowiedzi na pytanie, na co należy zwrócić uwagę, aby stworzyć efektywny system bodźców prawnych, który stymuluje do stosowania rozwiązań popieranych przez zbiorowość, a nie do ich naruszania? Kolejną kwestią analizowaną w tym rozdziale jest problem efektywnego prawa, jako instrumentu zapewnienia ładu i porządku w obrębie społeczeństwa. Podjąłem tu próbę rozstrzygnięcia rozważanego przez socjologów dylematu wynikającego z pytania, jaka forma dostosowania się do porządku społeczno-gospodarczego, statyczna czy dynamiczna, jest współcześnie bardziej adekwatna. Na koniec, dokonałem jeszcze refleksji dotyczącej komplikacji systemu działania, przyjmując, że to właśnie ona staje się najczęściej przesłanką do prawnej formalizacji rozwiązań. Współczesny prawodawca za wszelką cenę dąży bowiem do sformalizowania prawnego jakiegoś rozwiązania, tak jakby zawsze było ono niezbędne i gwarantowało sukces i bezpieczeństwo wszystkim uczestnikom stosunków społecznych.

4) Przegląd treści wraz ze zreferowaniem wniosków

Przeprowadzone w prezentowanym opracowaniu badania skłaniają do zaprezentowania kilku wniosków natury ogólnej.

Po pierwsze, bardzo widoczny jest wzrost zainteresowania państwa sferą zabezpieczenia potrzeb osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Wzrost ten przejawia się między innymi w budowie (praktycznie od podstaw) prawno-instytucjonalnego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. W latach dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku miały miejsce fundamentalne zmiany w zakresie wsparcia tej grupy osób. Wiele kompetencji z tego zakresu należących do tej pory do organów administracji rządowej zostało przejętych przez samorząd terytorialny i lokalne organizacje pozarządowe. To właśnie one stopniowo stawały się alternatywą dla niewydolnego, państwowego systemu opieki społecznej. Działyły bowiem zdecydowanie bardziej dynamicznie. Tworzenie nowego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów, a także jego późniejsza ciągła modyfikacja pozwalają dostrzec, że formalizacji podlegają reguły działania, które wcześniej miały charakter nieformalny i wiązały się ze wspieraniem osób wymagających pomocy wyłącznie ze strony krewnych, przyjaciół, sąsiadów czy ewentualnie organizacji pozarządowych. Z drugiej strony trzeba pamiętać, że wskazany wyżej wzrost zainteresowania

państwa sferą zabezpieczenia potrzeb osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów musi być postrzegany w relacji do wsparcia nieformalnego udzielanego przede wszystkim przez rodzinę. To właśnie ona jest w sposób naturalny predestynowana do sprawowania opieki nad osobami niesamodzielnymi. Nie może jednak zostać ze wszystkimi problemami sama.

Po drugie, dążenie przez państwo i jego organy do formalizacji reguł, które wcześniej miały charakter nieformalny przebiega etapowo, co powoduje konieczność refleksji nad sposobem tworzenia prawa dotyczącego wsparcia osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Warto w tym miejscu zauważyć, że współczesne prawo nie zawsze tworzone jest symetrycznie, poprzez uszczegóławianie bardzo ogólnych regulacji konstytucyjnych i „schodzenie” hierarchicznie coraz niżej, najpierw na poziom ustawowy, potem zaś podustawowy. W wielu przypadkach regulacje te powstają w inny sposób - „od dołu” (od szczegółu do ogółu), często zaś „z boku”. Oznacza to, że bardzo często reguły formalizują się przechodząc od niesformalizowanych oczekiwań podmiotów życia społecznego, przez programy polityczne różnych ugrupowań do regulacji prawnych, które często najpierw przyjmują postać swego rodzaju wytycznych, swoistych planów dalszego działania, stosowanych jedynie dobrowolnie, trochę na próbę, a dopiero po pewnym czasie uzyskują moc prawa powszechnie obowiązującego i zostają opatrzone sankcją przymusu państwowego. Biorąc to pod uwagę, chcąc ustalić proces formalizowania się reguł dotyczących wsparcia udzielanego osobom z niepełnosprawnościami i ich opiekunom nie można sięgać wyłącznie do treści art. 19, 67 ust. 1, 68 ust. 3 i 69 Konstytucji RP i z nich wywodzić bardziej szczegółowe normy ustawowe czy podustawowe. Współczesne prawo musi być bowiem dziełem wspólnym, powstającym w sposób negocjacyjny (deliberatywny). Powinno być przy tym postrzegane, jako wynik wspólnych działań o prawotwórczym charakterze różnych podmiotów. Nie należy ograniczać się w związku z tym wyłącznie do podmiotów oficjalnie i formalnie wyposażonych we władcze kompetencje prawodawcze, lecz należy uwzględnić także i te, które formalnie tych kompetencji nie mają, a mimo to w praktyce wywierają wpływ na powstawanie i treść prawa. Dlatego też biorąc powyższe pod uwagę można, moim zdaniem zaprezentować alternatywny wobec kelsenowskiego model tworzenia prawa, który jeśli odnieść go do tytułowej problematyki obejmuje następujące etapy formalizacji reguł:

1. formułowanie oczekiwań na forum publicznym przez osoby „prywatne”;
2. włączanie problemu do dyskursu prowadzonego przez władzę i w konsekwencji włączanie postulowanych działań do programów politycznych;
3. włączanie programów politycznych do aktów typu soft – law;

4. przeniesienie normy programowej do aktu wewnętrznego, traktowane jako podjęcie zobowiązania przez władzę i zaadresowanie dyrektywy dalszego działania przez władzę „do siebie samej”;
5. rozwijanie regulacji prawa wewnętrznego i soft law w aktach prawa powszechnie obowiązującego.

Po trzecie, rzeczywisty model wsparcia opiekunów osób z niepełnosprawnościami można uzyskać tylko po ustaleniu: celu przepisów regulujących wsparcie, związku zachodzącego między każdym z alternatywnych znaczeń tych przepisów a realizacją tego celu, a także preferowanego znaczenia, które najlepiej pozwala osiągnąć zamierzony cel. Językowa wykładnia prawa, może stanowić tylko jedno z narzędzi określenia tego modelu, niezbędne, ale nie jedyne. Nie może ono zastąpić innych narzędzi i metod badawczych. Narzędzia językowo – logiczne pozwalają poznać jedynie stan komunikatu o czyichś celach i wartościach, a nie to, jakie cele i wartości dana osoba chce osiągnąć. Funkcje rozwiązań prawnych można poznać jedynie za pomocą ustalenia korzyści i kosztów, jakie generuje ich stosowanie, a nie za pomocą ustalenia treści deklaracji o korzyściach i kosztach, wyrażonych w konkretnym akcie normatywnym. Właśnie dlatego ukazanie modelu wsparcia osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów przez państwo nie jest, moim zdaniem możliwe bez odwołania się do teleologicznej wykładni przepisów odnoszących się do konkretnych aspektów funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Biorąc to pod uwagę konieczne jest dokonanie analizy intencji i oczekiwań źródeł i dysponentów schematu działania, które pozwala dopiero na sformułowanie szczegółowych wniosków dotyczących w/w obszarów. Wnioski te pozwalają natomiast dostrzec mankamenty współczesnego systemu wsparcia opiekunów osób z niepełnosprawnościami, których nie udałooby się ustalić w przypadku posłużenia się wyłącznie narzędziami językowo-logicznymi.

Po czwarte, przedstawione wnioski szczegółowe, na których sformułowanie pozwoliło przeprowadzenie celowościowej wykładni przepisów prawa nie byłyby pełne bez dopasowania do nich ustaleń dotyczących powiązań regulacji prawnych z innymi instytucjami formalnymi i nieformalnymi. Tylko w ten sposób można zrekonstruować schemat działania (komplet normatywny) i ustalić, które rozwiązania (sformalizowane lub niesformalizowane) dotyczące wsparcia opiekunów osób z niepełnosprawnościami wchodzą ze sobą w bezpośrednie relacje a także, jakie mają znaczenie dla osiągnięcia zakładanego przez inicjatora regulacji celu działania. Właśnie dlatego, moim celem stało się ustalenie, czy analizowane przepisy prawne służą osiągnięciu celów, jakimi kierowały się źródła oraz dysponenci przedstawionych wcześniej schematów działania, a także ustalenie, czy te przepisy funkcjonalnie „wspierają się”,

czy sobie „przeszkadzają”. Dokonana analiza pozwoliła z jednej strony na ukazanie funkcjonalnej relacji wybranych przepisów dotyczących określonych wcześniej obszarów wsparcia opiekunów osób z niepełnosprawnościami, a z drugiej reguł zachowań społecznych i ekonomicznych determinujących decyzje opiekunów odnoszące się do poszczególnych przepisów.

Po piąte, obserwacja spraw rozstrzyganych przez sądy i organy administracji publicznej odnoszących się do problematyki wspierania przez państwo opiekunów osób z niepełnosprawnościami pokazuje, że organy te zdecydowanie zbyt rzadko sięgają w procesie stosowania prawa do argumentów z zakresu wykładni celowościowej i funkcjonalnej. Tymczasem dla weryfikacji spełniania przez organy władzy publicznej obowiązków w zakresie wspierania opiekunów osób z niepełnosprawnościami, środki wykładni językowej są absolutnie niesatysfakcjonujące. Dopiero odwołanie się do ustaleń wykładni celowościowej i funkcjonalnej może pozwolić zweryfikować działania organów publicznych na drodze prawnej. Niestety, zaprezentowane przeze mnie w monografii orzeczenia to wciąż rzadkość. Sądy i organy administracji publicznej najczęściej dla rozstrzygnięcia dylematów prawnych sięgają wyłącznie do rezultatów wykładni językowej zupełnie pomijając cele prawa, które można osiągnąć stosując interpretacyjne dyrektywy celowościowe. Ponadto, analiza tych nielicznych orzeczeń i decyzji, w których sądy i organy administracji publicznej odwoływały się do dyrektyw pozajęzykowych wyraźnie pokazuje, że organy te robią to bardzo często w sposób intuicyjny. Zwykle myślą one obie metody wykładni lub nie rozróżniają ich w sposób dostateczny. Jest to niewątpliwie spowodowane niewystarczającym instrumentarium badawczym, które mogłoby im pomóc w rozstrzygnięciu stojących przed nimi dylematów. Winą za taki stan rzeczy można z kolei obciążyć prawników - naukowców, którzy zbyt często skupiają się na dogmatycznej analizie stworzonych już przepisów prawnych nie wnosząc żadnych wartościowych ustaleń, które mogłyby później być przedmiotem analizy prawników – praktyków w procesie stosowania prawa.

Po szóste, tempo zmian społecznych wymusza stałą aktualizację wiedzy o celach stawianych przed schematami działania i (w związku z tym) o składzie tych schematów. Świetnym przykładem mogą być protesty, jakie w 2014 i 2018 roku prowadzone były przez opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami w Sejmie. Nie ulega przecież wątpliwości, że zostały one wywołane przez niewystarczająco dynamiczne, w stosunku do procesów zmiany społecznej, zmiany w systemie obowiązującego prawa. Opiekunowie domagali się równego traktowania bez względu na to, kiedy ich podopieczni utracili sprawność, respektowania niegdyś nabytych praw opiekunów do świadczenia pielęgnacyjnego (które im

odebrano) i wreszcie zaniechania dalszego wykluczania tego środowiska, z którego część nie otrzymywała wówczas w ogóle prawa do świadczeń z tytułu pozostawania poza zatrudnieniem, w związku z pełnioną przez siebie rolą opiekunczą. Nie ulega wątpliwości, że protesty te były w pełni uzasadnione, bowiem system wsparcia opiekunów osób z niepełnosprawnościami jest jeszcze bardziej niejednorodny i niesprawiedliwy, niż w przypadku świadczeń dla samych dorosłych osób z niepełnosprawnościami. Poszczególne grupy opiekunów są bowiem traktowane przez państwo w sposób skrajnie różny. Istniejący system wsparcia wymaga niewątpliwie głębokich zmian idących w kierunku niwelowania istniejącego zróżnicowania. Co szczególnie istotne, wszelkie działania powinny obejmować wszystkie grupy opiekunów bez wyjątku, bowiem dokonywanie zmian zaspokajających potrzeby tylko jednej grupy będzie powodowało, że potrzeby pozostałych będą pomijane. System musi być zatem na tyle spójny, by prawa osób, które opiekują się osobami z niepełnosprawnościami były jednakowe bez względu na to, czy podopiecznym jest osoba dorosła, czy dziecko. We współczesnym świecie przy istniejących systemach ochrony praw jednostki nie powinno już być przecież miejsca na dyskryminację.

Po siódme, z punktu widzenia właściwego funkcjonowania systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów szczególnie istotna wydaje się kwestia jego finansowania. Efektywność istniejących rozwiązań powinna być bowiem, poddawana ocenie nie tylko z perspektywy społecznej funkcji wsparcia, lecz także z perspektywy ekonomicznej. Chodzi zatem o zachowanie pewnej równowagi między efektywnością ekonomiczną a społeczną. Nie może być tak, że bardzo duże środki finansowe są „wpompowywane” w system, który jest niewydolny i transferowane za jego pośrednictwem środki nie trafiają do osób rzeczywiście wymagających wsparcia. Obecny, niezwykle skomplikowany system powoduje, że środki finansowe, zanim trafią do osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów przechodzą przez wiele szczebli instytucjonalnych: budżet państwa, PFRON, FUS, NFZ, budżety samorządowe, powiatowe centra pomocy rodzinie. Także obecny kształt prawno-instytucjonalny systemu wsparcia jest zdecydowanie zbyt skomplikowany, generując wiele niepotrzebnych sporów kompetencyjnych. Taki stan rzeczy skutkuje małą czytelnością tego systemu, a z drugiej strony oznacza trudność w monitorowaniu i kontroli wydawanych środków. Aby to się zmieniło, istniejący system musi zostać zreformowany w taki sposób, aby kompetencje instytucji dysponujących ogromnymi środkami finansowymi nie krzyżowały się i nie dublowały. Podział środków, ale także podział kompetencji poszczególnych instytucji wspierających osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunów musi być przejrzysty.

V. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Szczegółowy wykaz moich: publikacji, osiągnięć dydaktycznych, współpracy z instytucjami, organizacjami i towarzystwami naukowymi oraz działalności popularyzującej naukę stanowi załącznik nr 4 do wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego.

Moje dotychczasowe zainteresowania badawcze i osiągnięcia naukowe koncentrowały się wokół następujących zagadnień prawnych:

- 1) **system stanowienia prawa w RP,**
- 2) **zagadnienia z zakresu prawa wyborczego,**
- 3) **konstytucyjne zasady ustroju państwowego,**
- 4) **instytucje ustrojowe państw europejskich.**

Stanowiące efekt prowadzonych przeze mnie badań naukowych publikacje przedstawione zostaną właśnie w oparciu o przedstawione powyżej cykle tematyczne.

1) System stanowienia prawa w RP

Ten obszar badawczy otwiera monografia przygotowana we współautorstwie z Rafałem Głajcarem i Bogusławem Przyworą pt. *Postępowanie ustawodawcze w Polsce – prawo, zwyczaje i praktyka* (Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec, Katowice, Częstochowa 2015, ISBN: 978-83-64788-30-7, ss. 241). Autorzy dokonali w niej analizy obejmującej nie tylko przepisy prawa, ale także zwyczajów i praktyki. Zwrócili przy tym uwagę, że nie można rozdzielać tych trzech kwestii, „prawo” rezerwując prawnikom, a „zwyczaje” i „praktykę” przypisując politologom. Oznaczałoby to, że pierwsi nie odwołują się do praktycznego wymiaru funkcjonowania prawa, a drudzy są obojętni wobec prawnych ram zjawisk i procesów politycznych. Założeniem badań, których efektem stała się monografia, było to, aby, ukazując specyfikę postępowania ustawodawczego, nie przejść zupełnie obojętnie wobec wpływu rywalizacji politycznej na jego przebieg. Książka spotkała się z bardzo pozytywnym przyjęciem o czym świadczyć może m.in. recenzja autorstwa Pawła Chmielnickiego, która ukazała się w „Przeglądzie Sejmowym” nr 3(134)/2016 (s.122-126).

W/w monografia w sposób syntetyczny ukazała szereg zagadnień związanych z przebiegiem postępowania ustawodawczego. Ograniczone ramy publikacji nie pozwoliły oczywiście na pełne przedstawienie tematyki postępowania ustawodawczego. Autorzy skupili się głównie na postępowaniu ustawodawczym toczącym się na zasadach ogólnych. Bardziej szczegółowe rozważania poświęcone szczególnym procedurom legislacyjnym prowadziłem w artykułach: *Postępowanie z projektami kodeksów jako przykład szczególnego trybu*

ustawodawczego („Roczniki Administracji i Prawa Teoria i Praktyka”, rok XIII, Sosnowiec 2013, ISSN: 1644-9126, s. 17-25); we współautorstwie z Bogusławem Przyworą *Postępowanie z projektem pilnym jako przykład szczególnego trybu ustawodawczego w polskim porządku prawnym – próba oceny z perspektywy praktyki parlamentarnej* („Przegląd Sejmowy” nr 4(135)/2016, ISSN: 1230-5502, s. 11-26) oraz wspólnie ze Stanisławem Malarskim *Ustawa budżetowa jako akt zarządzania finansowym państwem – wybrane aspekty prawne* („Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie”, nr 3/2015, ISSN: 1899-8658, s. 205-217). Tematyka odrębności związanych z postępowaniem z projektami ustaw implementującymi prawo unijne została przeze mnie poruszona z kolei, w zamieszczonym w monografii zbiorowej rozdziale zatytułowanym *Transpozycja dyrektyw do krajowego porządku prawnego a polskie postępowanie ustawodawcze – wybrane zagadnienia* (E. Wójcicka, B. Przywora, M. Makuch, Europeizacja prawa publicznego – zagadnienia systemowe, Częstochowa 2015, ISBN: 978-83-7455-485-5, s. 53-67). W pierwszej z w/w publikacji dokonałem analizy obowiązujących regulacji dotyczących postępowania z projektami kodeksów zwracając szczególną uwagę na główny cel tego szczególnego trybu ustawodawczego, jakim jest konieczność wyraźnie wolniejszego i bardziej kompleksowego podejścia do takich prac ustawodawczych. Starłem się przy tym wykazać, że przyjęte odrębności mają na celu zapewnienie ochrony spójności uregulowań kodeksowych i wyeliminowanie możliwości przypadkowej nowelizacji kodeksu przy uchwalaniu ustaw szczególnych. Z kolei drugi z artykułów jest próbą przedstawienia oraz oceny regulacji prawnych dotyczących postępowania z projektem pilnym w polskim porządku prawnym z perspektywy praktyki stosowania tej instytucji. Wspólnie z Bogusławem Przyworą uznaliśmy, że zgromadzony materiał badawczy obejmujący kilkanaście lat jest na tyle obszerny, że może stanowić podstawę do pogłębionej analizy oraz formułowania wniosków końcowych. W związku z tym dokonaliśmy przedstawienia aspektów historycznych i prawnoporównawczych zastosowania procedur przyspieszonych w procesie ustawodawczym, przedstawienia stanu prawnego *de lege lata*, a także wykorzystywania tej instytucji w praktyce parlamentarnej, by w końcowej części opracowania przedstawić wnioski będące podsumowaniem przeprowadzonych badań. Trzeci ze wskazanych wyżej artykułów napisany wspólnie z nieżyjącym już prof. Stanisławem Malarskim miał na celu ukazanie, że ustawa budżetowa jest nie tylko aktem zawierającym wszystkie dochody i wydatki, których ujawnienie i zamieszczenie jest niezbędne dla prowadzenia gospodarki finansowej państwa, ale przede wszystkim, że jest to akt zarządzania finansowym państwem w danym okresie, bez którego nie byłoby możliwe sprawne zarządzanie państwem. Zasadnicza część prowadzonych rozważań poświęcona została przy tym ukazaniu odrębności legislacyjnych związanych z tym

szczególnie ważnym dla finansów państwa aktem normatywnym. W ostatnim z tekstów, poświęconym problematyce projektów ustaw implementujących prawo unijne uznałem, że transpozycja dyrektyw do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej ma doniosłe znaczenie dla ustroju państwa, źródeł prawa i systemu prawnego Polski. Tym niemniej samo uchwalanie prawa krajowego, wykonujące przepisy dyrektywy nie jest wystarczające dla zapewnienia skuteczności przepisom dyrektyw Unii Europejskiej w krajowym porządku prawnym. Skuteczność tę zapewniają bowiem również inne działania państwa określane mianem „implementacji praktycznej”, w szczególności wydawanie aktów wewnętrznie obowiązujących oraz czynności związanych z nadzorem i kontrolą administracyjną.

Ważnym elementem mojego dorobku naukowego odnoszącego się do problematyki stanowienia prawa jest kwestia inicjatywy ludowej, jako specyficznej formy demokracji bezpośredniej, która została wprowadzona do polskiego porządku prawnego przez konstytucję z 1997 r. i stopniowo jest coraz częściej wykorzystywana przez obywateli. Problematyce tej poświęciłem dwa artykuły: *Inicjatywa ludowa instrumentem presji na prawodawcę?* („Przegląd Prawa Publicznego” nr 7-8/2016, ISSN: 1896-8996, s. 56-65) i wspólnie z Bogusławem Przyworą, *Obywatelska inicjatywa ustawodawcza w polskim porządku prawnym – próba oceny z perspektywy praktyki parlamentarnej* („Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Rok LXXX – zeszyt 2 – 2018, ISSN: 0035-9629, s. 19-33) oraz jeden rozdział pt. *Inicjatywa ludowa jako instytucja dialogu społecznego*, w monografii zbiorowej (A.Kamińska, E. Kraus, K. Ślęczka (red.), *Jak możliwy jest dialog?*, Sosnowiec 2014, ISBN: 978-83-61991-99-1, s.273 - 284). W pierwszym z wymienionych opracowań stanowiącym rozszerzoną wersję mojego wystąpienia podczas międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej na Uniwersytecie Wrocławskim, pt. „Prawo, przestrzeń i polityczność” - Krytyczna Konferencja Prawnicza 2015 przedstawiłem podstawowe bariery utrudniające obywatelom skuteczne korzystanie z prawa inicjatywy ustawodawczej. Wskazałem, że pojawiają się one na każdym etapie – od rejestracji komitetu, aż po etap prac parlamentarnych nad projektem. Są to czynniki wynikające zarówno z treści ustawy, jak i z praktyki parlamentarnej. Podjąłem także próbę wskazania konkretnych rozwiązań, których wprowadzenie zwiększyłoby skuteczność obywatelskich inicjatyw ustawodawczych. Celem opracowania zamieszczonego w monografii zbiorowej, której motywem przewodnim stała się instytucja dialogu była z kolei, poprzez ukazanie podstawowych regulacji dotyczących inicjatywy ustawodawczej wykonywanej przez obywateli próba odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu obywatele mogą decydować o ostatecznym kształcie tworzonego przez nich prawa i czy wpływ ten uzasadnia tezę o dialogicznym modelu stanowienia prawa. Ostatnia,

współautorska publikacja poświęcona tematyce obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej to z kolei próba przedstawienia oraz oceny regulacji prawnych dotyczących postępowania z obywatelskim projektem ustawy w polskim porządku prawnym z perspektywy praktyki stosowania tej instytucji. Przeprowadzone badania pozwoliły nam na sformułowanie szeregu wniosków i postulatów pod adresem władzy ustawodawczej, które powinny być wzięte pod uwagę, aby zwiększyć wpływ obywateli na proces legislacyjny.

Prowadzenie badań naukowych odnoszących się do problematyki stanowienia prawa pozwoliło mi także na dokonanie diagnozy istniejącego modelu i sformułowanie wniosków *de lege ferenda* skierowanych pod adresem ustawodawcy. Szczególnie wiele postulatów odnaleźć można w trzech opracowaniach: artykule ***O potrzebie reformy polskiego systemu stanowienia prawa*** („Przegląd Prawa Konstytucyjnego” nr 5/2016, ISSN: 2082-1212, s. 223-242), stanowiącym rozszerzoną wersję mojego wystąpienia na konferencji naukowej, która odbyła się w 2015 r. w Kazimierzu Dolnym (Ogólnopolska konferencja naukowa pt. Fundamentalne wartości i zasady ustrojowe. Model konstytucyjny a praktyka ustrojowa w Polsce, Kazimierz Dolny 8-10 maja 2015 r.), rozdziale pt. ***Kilka uwag na temat słabości polskiego systemu stanowienia prawa*** opublikowanym w monografii zbiorowej (M. Paździor, B. Szmulik, Fundamentalne wartości i zasady ustrojowe. Model konstytucyjny a praktyka ustrojowa w Polsce, Lublin 2016, ISBN: 978-83-64527-53-1, s. 23-41) i anglojęzycznym artykule ***Is a comprehensive reform of the law-making process necessary in Poland? A voice in the discussion*** (Annals of The Administration and Law, Year XVII (1), Sosnowiec 2017, ISSN: 1644-9126, p. 55-70). W w/w publikacjach podjąłem próbę subiektywnego wskazania tych elementów procesu stanowienia prawa, które wymagają szybkiej zmiany. Znalazły się wśród nich m.in. problemy z praktycznym stosowaniem procedury oceny skutków regulacji (OSR), zjawisko inflacji prawa, słaba skuteczność obywatelskich inicjatyw ustawodawczych, niewystarczające wykorzystywanie instytucji wysłuchania publicznego, czy też brak kodyfikacji procesu ustawodawczego. W opracowaniach tych starałem się nie tylko dokonać diagnozy istniejącego modelu stanowienia prawa, ale także wskazać na rozwiązania, które mogłyby przyczynić się znacząco do poprawy jego jakości.

Rozważania te były przeze mnie kontynuowane w kolejnych opracowaniach, w których zwracałem uwagę na problem zbyt szybkiego procedowania z projektami ustaw i związanej z tym marginalizacji procesu konsultacji publicznych. W opracowaniu pt. ***Wysłuchanie publiczne – ważna, chociaż niedoceniana, instytucja demokracji partycypacyjnej*** („Roczniki Administracji i Prawa Teoria i Praktyka”, rok XVI (1), Sosnowiec 2016, ISSN: 1644-9126, s. 31-44) postuluję, aby w związku z tym, że projekty ustaw zostają często bardzo głęboko

zmienione w trakcie prac parlamentarnych, stworzyć możliwość przeprowadzenia przynajmniej jednego wysłuchania również na dalszych etapach postępowania legislacyjnego, jeszcze przed uchwaleniem danej ustawy, a nawet po jej uchwaleniu już na etapie prac w Senacie. Z kolei w rozdziale zatytułowanym *Konsultacje jako narzędzie partycypacji społecznej w procesie stanowienia prawa – wybrane aspekty* opublikowanym w monografii zbiorowej (T. Stanisławski, B. Przywora, Ł. Jurek (red.), Bodźce prawno - finansowe w prowadzeniu działalności gospodarczej. Zachęty i utrudnienia, Lublin 2016, ISBN: 978-83-8061-269-3, s. 17-27) stawiam tezę, że podstawowym problemem konsultacji społecznych wciąż jest ich nieokreślona funkcja w procesie decyzyjnym, np. w nawiązaniu do formuły dialogu społecznego, o której mowa w preambule do obowiązującej Konstytucji. Co prawda w ostatnich latach liczba podmiotów uprawnionych do konsultowania projektów ustaw wzrosła, ale regulacje w tym zakresie są nie uporządkowane, co powoduje, że często pojawiają się wątpliwości, kto uprawniony jest do konsultowania danego projektu ustawy.

2) Zagadnienia z zakresu prawa wyborczego

Bardzo często zdarza się, że przed formalnym rozpoczęciem kampanii wyborczej pojawiają się w środkach masowego przekazu audycje, artykuły, wywiady itp., których celem jest prezentacja jakiegoś ugrupowania lub osoby, je reprezentującej. Coraz częściej do działań tych wykorzystuje się też portale społecznościowe. Co prawda tego typu przekazy stanowią naruszenie kodeksu wyborczego, ale organy wyborcze nie dysponują środkami za pomocą których mogłyby wymusić zachowania zgodne z prawem. To właśnie chęć zgłębienia tej problematyki i próba wskazania rozwiązań mogących uzdrowić ten stan rzeczy spowodowała, że to właśnie zagadnienie agitacji wyborczej stało się tym, które postanowiłem uczynić przedmiotem swych badań. Zainteresowanie tym obszarem tematycznym zaowocowało opublikowaniem artykułu pt. *Agitacja wyborcza jako ważny element kampanii wyborczej – wybrane zagadnienia* („Roczniki Administracji i Prawa Teoria i Praktyka”, rok XVII (numer specjalny), Sosnowiec 2017, ISSN: 1644-9126, s. 37-50). Zważywszy na fakt, że agitacja wyborcza jest zagadnieniem wielowątkowym, którego kompleksowe przedstawienie nie jest możliwe w ramach krótkiego opracowania, w artykule dokonałem subiektywnego wyboru treści skupiając się na omówieniu istoty agitacji a także wskazując na ukształtowanie się swoistego prawa obywatelskiego do agitacji. Z kolei zważywszy na fakt, że agitacja wyborcza doznaje ograniczeń, dokonałem ich przedstawienia wskazując na te z nich, które związane są z miejscem a także czasem prowadzenia agitacji wyborczej. Bardziej szczegółowej analizy

jednego z zakazów dotyczących agitacji wyborczej dokonałem z kolei w artykule pt. *Czy cisza wyborcza ciągle jeszcze jest potrzebna?* („Przegląd Prawa Publicznego” nr 7-8/2014, ISSN: 1896-8996, s. 170-177) stawiając tezę, że nie należy rezygnować z tej instytucji - cisza wyborcza pełni bowiem istotną i pożyteczną rolę w demokratycznych wyborach, szczególnie w państwach, gdzie poziom kultury politycznej i poziom rozwoju demokracji nie jest w pełni zadowalający. Należy jednak zastanowić się nad jej modyfikacją idącą w kierunku eliminacji zjawisk patologicznych w postaci nieuczciwej konkurencji pomiędzy kandydatami pełniącymi funkcje publiczne, kryptoagitacji ukrytej w formie „kampanii frekwencyjnych” , a także niegodnych zabiegów w postaci „przecieków” oraz upowszechniania informacji nieprawdziwych o konkurentach w wyborczej rywalizacji. Tematykę ograniczeń w prowadzeniu agitacji wyborczej kontynuowałem w opublikowanych w monografiach zbiorowych rozdziałach pt. *Agitacja wyborcza w miejscach niedozwolonych – kilka uwag w kontekście samorządowej kampanii wyborczej* (B.M. Ćwiertniak (red.) Samorząd terytorialny (zagadnienia prawne), Sosnowiec 2015, ISBN: 978-83-64788-41-3, s. 315-326) i *Granice agitacji wyborczej w kodeksie wyborczym –wybrane zagadnienia*, (B. Banaszak, A. Bisztyga, A. Feja-Paszkiewicz (red.) Aktualne problemy prawa wyborczego, Acta Iuridica Lebusana Vol 1, Zielona Góra 2015, ISBN: 978-83-7842-206-8, s. 43-55). W pierwszym z nich dokonałem przedstawienia zakazów prowadzenia agitacji wyborczej na określonym terenie zarówno od strony teorii jak i praktyki. Udało mi się także potwierdzić tezę o zaznaczającej się w ostatnich latach tendencji szerszej kryminalizacji prawa wyborczego. Z kolei ostatnia z publikacji stanowi rozszerzoną wersję mojego referatu, który wygłosiłem podczas 57 Zjazdu Katedr Prawa Konstytucyjnego nt. Aktualne zagadnienia polskiego prawa wyborczego (57 Zjazd Katedr Prawa Konstytucyjnego nt. Aktualne zagadnienia polskiego prawa wyborczego, Zielona Góra 17-19 września 2015 r.). W swoim wystąpieniu skupiłem się przede wszystkim na zagadnieniu prowadzenia agitacji jeszcze przed formalnym rozpoczęciem kampanii wyborczej czyli na tzw. prekampanii. Zwróciłem w nim uwagę, że obecnie w prawie wyborczym istnieje poważna luka odnosząca się do tego typu działań, uniemożliwiająca ich zidentyfikowanie i skuteczne im przeciwdziałanie. Problemem jest w szczególności brak precyzyjnej granicy pomiędzy legalną działalnością informacyjną i promocyjną danego podmiotu, a niedozwoloną agitacją jeszcze przed rozpoczęciem kampanii. W kodeksie wyborczym wskazano bowiem jedynie, że zabroniona jest agitacja wyborcza - jako działanie nakłaniające do głosowania na daną osobę lub organizację - przed ogłoszeniem wyborów. Nie określono natomiast jakie konkretnie działania uważa się za agitację. To z kolei oznacza nie

respektowanie zasady równości szans kandydatów i komitetów wyborczych, wywierające negatywny wpływ na uczciwość i przejrzystość życia publicznego.

Ważnym elementem mojego dorobku naukowego odnoszącego się do problematyki prawa wyborczego są publikacje poświęcone alternatywnym metodom głosowania. Tematyką tą zainteresowałem się szczególnie w kontekście wykorzystywania ich przez osoby z niepełnosprawnościami. Cykl ten rozpoczyna artykuł *Czy głosowanie przez pełnomocnika może być antidotum na przymusową absencję wyborczą osób niepełnosprawnych?* („Roczniki Administracji i Prawa Teoria i Praktyka”, rok XVI (1), Sosnowiec 2016, ISSN: 1644-9126, s. 19-30), w którym podjąłem próbę odpowiedzi na pytanie, czy wprowadzenie instytucji głosowania przez pełnomocnika zmniejszyło poziom przymusowej absencji osób z niepełnosprawnościami? Odpowiedź na to pytanie okazała się niejednoznaczna, bowiem z jednej strony każde rozwiązanie ułatwiające osobom z niepełnosprawnościami oddanie głosu powinno skutkować zmniejszeniem absencji niezależnej od wyborcy. Dla osób z niepełnosprawnościami lub starszych brak możliwości dotarcia do lokalu wyborczego celem oddania głosu może zostać zrekompensowany ustanowieniem pełnomocnika, który w ich imieniu odda głos. Z drugiej strony bliższe przyjrzenie się instytucji głosowania przez pełnomocnika pozwala na sformułowanie kilku poważnych wątpliwości, które w praktyce mogą spowodować brak zainteresowania osób uprawnionych tą instytucją. Kolejną, obok głosowania przez pełnomocnika alternatywną metodą głosowania jest głosowanie korespondencyjne. Po ostatnich zmianach w procedurze wyborczej instytucja ta nie ma już waloru powszechnego. Artykuł *Powszechne głosowanie korespondencyjne remedium na niską frekwencję wyborczą?* („Przegląd Prawa Publicznego” nr 7-8/2017, ISSN: 1896-8996, s. 130-138) został napisany jednak jeszcze w innym stanie prawnym po rozszerzeniu uprawnienia do głosowania w ten sposób na wszystkich wyborców. Starłem się w nim obronić tezę, że upowszechnienie głosowania korespondencyjnego realizuje konstytucyjną zasadę powszechności prawa wyborczego. Analizując wyniki wyborów: prezydenckich i parlamentarnych przeprowadzonych w roku 2015, a także przyglądając się debacie, jaka toczyła się podczas postępowania ustawodawczego starałem się udzielić odpowiedzi na pytanie: Czy zwiększenie partycypacji wyborczej poprzez wprowadzenie powszechnego głosowania korespondencyjnego jest w ogóle możliwe? W innym kontekście problematyka głosowania korespondencyjnego została przeze mnie podjęta w rozdziale *Głosowanie korespondencyjne jako mechanizm ograniczający przymusową absencję wyborczą osób niepełnosprawnych*, który stał się częścią wydanej pod moją redakcją monografii zbiorowej (Bariery w otoczeniu osób z niepełnosprawnościami. Zagadnienia wybrane, Oficyna

LJM

Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2017, ISBN: 978-83-65682-77-2, ss. 185-200). W opracowaniu tym, przybliżając konkretne rozwiązania prawne dotyczące procedur głosowania korespondencyjnego starałem się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego przymusowa absencja wyborcza wśród osób z niepełnosprawnościami jest mimo wielu wprowadzonych udogodnień, wciąż wysoka. Konieczność zapewnienia skutecznego korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami z przysługujących im praw wydaje się być szczególnie istotna właśnie z punktu widzenia prawa wyborczego. Tej właśnie tematyce poświęciłem dwie kolejne publikacje: rozdział pt. *Korzystanie z czynnego prawa wyborczego przez osoby niepełnosprawne – wybrane zagadnienia* w monografii zbiorowej (M. Gurdek (red.), *Partycypacja społeczna we współczesnym samorządzie terytorialnym*, Sosnowiec 2016, ISBN: 978-83-64788-59-8, s. 125-141) i anglojęzyczny artykuł pt. *Selected instruments of the polish electoral law enabling people with disabilities to exercise an active voting right*, (Актуальні проблеми вітчизняної юриспруденції nr 1/2018, ISSN: 2408-9257, s. 47-54). W opracowaniach tych dokonałem przeglądu konkretnych uprawnień osób z niepełnosprawnościami przewidzianych przez polską ordynację wyborczą, zarówno tych związanych z uzyskaniem informacji na temat wyborów jak i z samym głosowaniem. Uznałem, że istniejący katalog instrumentów umożliwiających korzystanie z czynnego prawa wyborczego osobom z niepełnosprawnościami urealnia konstytucyjnie przyznane im czynne prawo wyborcze oraz daje gwarancje prawne zapewniające realizację zasady powszechności wyborów. Pomimo tego w dalszym ciągu konieczny jest systematyczny przegląd istniejących rozwiązań pod kątem jak najlepszego wykorzystania ich przez osoby z niepełnosprawnościami. Chodzi tu nie tylko o wyeliminowanie rozwiązań, które w praktyce ograniczają czynne prawo wyborcze osób z niepełnosprawnościami, ale także o stworzenie rozstrzygnięć, które będą lepiej uwzględniały specyfikę warunków, w których funkcjonują takie osoby.

Mój dorobek naukowy odnoszący się do zagadnień prawa wyborczego uzupełniają dwa rozdziały w monografiach zbiorowych: *Źródła obowiązującej regulacji biernego prawa wyborczego w Polsce* (M. Mączyński (red.), *Praktyka realizacji biernego prawa wyborczego w Polsce: Źródła regulacji, wykładnia przepisów prawa i efekty ich stosowania w świetle ustawy z 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy* (Dz.U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.), Warszawa 2015, ISBN: 978-83-7930-824-8, s. 57-89) i *Państwowa Komisja Wyborcza po wyborach samorządowych 2014 – wybrane zagadnienia*, (B.M. Ćwiertniak (red.) *Samorząd terytorialny (zagadnienia prawne)*, Sosnowiec 2015, ISBN: 978-83-64788-41-3, s. 327-336). Pierwszy z nich jest próbą przeprowadzenia analizy źródeł obowiązującej regulacji biernego

prawa wyborczego, na kanwie ustawy Kodeks wyborczy z 5 stycznia 2011 r. Podjąłem w nim próbę przedstawienia poszczególnych źródeł regulacji biernego prawa wyborczego wpisując się w przyjęty w monografii model uniwersalnej triady traktującej zjawisko biernego prawa wyborczego z perspektywy genezy, pochodzenia i źródeł prawa, następnie z perspektywy jego praktycznego stosowania, zaś w końcu oceny rzeczywistych skutków i efektów jego stosowania. Drugie z opracowań przygotowane zostało z kolei w reakcji na sposób przeprowadzenia w listopadzie 2014 r. wyborów samorządowych. Wywołały one ogólnokrajową debatę nad potrzebą zmian w zakresie przeprowadzania wyborów w Polsce. W odpowiedzi na podnoszone przez polityków postulaty zmian w zakresie administracji wyborczej, w tym szczególnie Państwowej Komisji Wyborczej podjąłem próbę oceny tych pomysłów oraz wskazania kierunków w jakich powinny pójść zmiany.

3) Konstytucyjne zasady ustroju państwowego

Ważną częścią mojego dorobku naukowego są także rozważania poświęcone podstawowym zasadom rozstrzygającym o charakterze ustrojowym państwa polskiego. Zważywszy na fakt, że współczesny konstytucjonalizm ukształtował wiele zasad stanowiących standard demokratycznego państwa, publikacje te obejmują bardzo szerokie spektrum zagadnień. W pierwszej kolejności warto wymienić artykuł zatytułowany ***Godność człowieka jako wartość uniwersalna***, („Przegląd Prawa Publicznego” nr 3/2014, ISSN: 1896-8996, s. 7-20). Punktem wyjścia uczyniłem w nim pojęcie człowieczeństwa podkreślając jego znaczenie z punktu widzenia rozważań nad prawami człowieka. W dalszej kolejności starałem się ukazać tę uniwersalną i ponadczasową tematykę nie tylko z perspektywy prawnej, ale i filozoficznej i teologicznej. Podsumowując swoje rozważania uznałem, że godność człowieka jest także niezwykle ważną kategorią współczesnych systemów prawnych. To do niej nawiązują podstawowe dokumenty międzynarodowe prawa humanitarnego, poszczególne państwa włączają zaś ją do swoich porządków ustrojowych. To godność jest bowiem podstawą konstytucyjnego katalogu praw i wolności i tworzy fundament demokratycznego państwa prawnego.

W nurt rozważań poświęconych konstytucyjnym podstawom parlamentarnego procesu decyzyjnego wpisują się z kolei dwa rozdziały w monografiach wieloautorskich. Pierwszy z nich zatytułowany został ***Zasada ochrony praw słusznie nabytych i jej miejsce we współczesnym kanonie zasad i wartości konstytucyjnych*** (H. Zięba-Załucka, P. Chmielnicki (red.) Środki ochrony praw słusznie nabytych w świetle Konstytucji RP i prawa Unii

LJM

Europejskiej, Wydawnictwo Lexis Nexis Warszawa 2012, ISBN: 978-83-7806-555-5, s. 80-96). W opracowaniu tym podjąłem próbę określenia desygnatów pojęcia praw słusznie nabytych. Zwróciłem przy tym uwagę, że chociaż rozumienie tego pojęcia nie jest ani ugruntowane, ani jednolite, to warto dokonując jego interpretacji przywołać kategorię zasad przyzwoitej legislacji, bowiem problem ochrony praw słusznie nabytych znajduje szczególny wymiar w procesie tworzenia prawa. Drugi z kolei rozdział pt. *Zasada demokratycznego państwa prawnego jako źródło zasad przyzwoitej legislacji* (A. Kalisz (red.), Prawa człowieka. Współczesne zjawiska, wyzwania, zagrożenia, tom 1, Sosnowiec 2015, ISBN: 978-83-64788-03-1, s. 223-232) stanowi próbę określenia roli, jaką pełnią zasady przyzwoitej legislacji z punktu widzenia ochrony konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Dokonując tej analizy uznałem przy tym, że Trybunał Konstytucyjny rozwijając tematykę zasad przyzwoitej legislacji odszedł od tradycyjnego punktu widzenia, zgodnie z którym rzetelne, przyzwoite prawo jest darem dobrego prawodawcy i sam zaczął od owego prawodawcy takiego prawa wymagać. Czynił to przy tym w imię ochrony sytuacji prawnej jednostki, która podporządkowana władzy prawodawczej jest stroną słabszą a także w imię ochrony zdolności regulacyjnej prawa.

Ważnym elementem mojego dorobku naukowego odnoszącego się do omawianej problematyki są publikacje dotyczące konstytucyjnych podstaw funkcjonowania samorządu terytorialnego. Tematyce tej poświęciłem trzy rozdziały będące częścią monografii wieloautorskich. Pierwszy z nich *Zasada pomocniczości jako konstytucyjna zasada funkcjonowania samorządu terytorialnego* (B.M. Cwiertniak (red.) Prawne problemy samorządu terytorialnego t.1, Sosnowiec 2013, ISBN: 978-83-61991-78-6, s. 15-30) poświęcony został zasadzie, która jest różnorodnie odczytywana w doktrynie. Refleksji nad tą zasadą dokonałem patrząc na nią, jako na naczelną regułę organizacji życia publicznego przy czym w szczególny sposób uwagę zwróciłem na samorządowy poziom urzeczywistniania tej zasady. Takie podejście było oczywiście możliwe dopiero po wprowadzeniu czytelnika w pozostałe aspekty zasady pomocniczości (filozoficzno-teologiczny oraz unijny) bez znajomości których nie można przejść do zasadniczych rozważań. Druga z publikacji poświęcona została zasadzie decentralizacji władzy publicznej i stała się częścią monografii zbiorowej przygotowanej pod moją współredakcją. Została ona zatytułowana *Zasada decentralizacji władzy publicznej jako ważny element aksjologii ustrojowej determinującej kształt współczesnego samorządu terytorialnego* (J. Podgórska-Rykała, M. Borski, Modele administracji samorządowej w wybranych państwach europejskich, Sosnowiec 2017, ISBN: 978-83-65682-56-7, s. 29-44). W publikacji tej przedstawiłem zasadę decentralizacji władzy publicznej z perspektywy historycznej, ukazując jej miejsce w prawie: międzynarodowym,

unijnym a także wybranych państw europejskich. Ponadto moim celem stało się ukazanie istoty decentralizacji, jej związków z zasadą pomocniczości a także relacji z takimi pojęciami jak: centralizacja, dekoncentracja i autonomia. Ostatni z rozdziałów pt. *Wpływ konstytucyjnej zasady domniemania właściwości samorządu terytorialnego na proces zarządzania jednostkami samorządu terytorialnego* (M. Gurdek (red.), Zarządzanie jednostkami samorządu terytorialnego w warunkach gospodarki rynkowej, Sosnowiec 2017, ISBN: 978-83-65682-71-0, s. 13-28) jest próbą ukazania sformułowanej w art. 163 Konstytucji zasady domniemania właściwości samorządu terytorialnego w sprawach wykonywania zadań publicznych z perspektywy zarządzania jednostkami samorządu terytorialnego. W publikacji tej podjąłem próbę przedstawienia tej zasady analizując nie tylko poglądy doktryny i orzecznictwo, lecz także odnosząc się do analogicznych regulacji w wybranych państwach europejskich oraz podejmując wątki historyczne odnosząc się do polskich doświadczeń konstytucyjnych.

Problematyka alternatywnych metod głosowania, którą starałem się przedstawiać z punktu widzenia osób z niepełnosprawnościami zachęciła mnie do szerszego spojrzenia na kwestię funkcjonowania we współczesnym świecie tej kategorii osób. Owocem tych zainteresowań stały się dwie publikacje: rozdział pt. *Prawo osób niepełnosprawnych do pomocy państwa – uwagi na tle art. 69 konstytucji* w monografii zbiorowej (D. Fleszer, A. Rogacka-Łukasik, Wokół problematyki stosowania prawa, Sosnowiec 2016, ISBN: 978-83-65682-38-3, s. 255-271) i artykuł zatytułowany *Obowiązki państwa w kontekście zatrudniania osób niepełnosprawnych – kilka refleksji na tle wybranych regulacji konstytucyjnych*, „Studia z zakresu prawa pracy i polityki społecznej” Kraków 2017, 24, nr 2, ISSN: 1429-9585, s. 125-141. W pierwszym z w/w opracowań dokonałem analizy art. 69 Konstytucji starając się wykazać, że stanowi on wyłącznie przykład normy programowej i uniemożliwia wyinterpretowanie z niego konstytucyjnego prawa podmiotowego. Moim zamierzeniem stało się ponadto umieszczenie art. 69 Konstytucji w szerszym kontekście pomocy państwa osobom z niepełnosprawnościami zarówno w aspekcie prawnoporównawczym jak i historycznym. Konkludując swoje rozważania uznałem, że Polsce potrzebne są stabilne rozwiązania prawne umożliwiające realizację przyjętego w konstytucji modelu zabezpieczenia praw osób z niepełnosprawnościami, oparte na konsensusie społecznym co do rozwiązania podstawowych kwestii społecznych osób z niepełnosprawnościami. Rozwiązania te muszą być jednak przyjmowane w drodze dialogu społecznego. Druga z publikacji stanowi z kolei próbę ukazania obowiązków państwa związanych, z jednej strony z prowadzeniem polityki zatrudnienia, która będzie uwzględniać interes pracowników z niepełnosprawnościami, a z drugiej strony z zabezpieczeniem egzystencji, przysposobieniem do pracy oraz

komunikacją społeczną. W artykule starałem się bowiem wykazać, że eliminowanie dyskryminacji pracowników z niepełnosprawnościami jest tylko jednym z elementów szeroko rozumianego zakazu dyskryminacji osób z niepełnosprawnościami w życiu codziennym. Jest ono jednak wyeksponowane w sposób szczególny w zakresie stosunków zatrudnieniowych ze względu na to, że dyskryminowanie w tym zakresie jest szczególnie dolegliwe dla osób dyskryminowanych. To właśnie dlatego państwo podejmuje konkretne działania zmierzające nie tyle do ochrony pracownika przed dyskryminacją z uwagi na jego podporządkowanie, ale do ochrony człowieka, który zmuszony jest do zarabkowania. Tematyka poruszona w tym artykule stanowi także w pewnym stopniu kontynuację rozważań rozpoczętych w rozdziale *Prawo do pracy jako wartość uniwersalna* (B.M. Ćwiertniak (red.) Aktualne zagadnienia prawa pracy i polityki socjalnej, (Zbiór studiów), Tom 1, Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2012, ISBN: 978-83-61991-18-2, s. 15-32). Uznałem w nim, że ustrojodawca polski słusznie nie zdecydował się na zagwarantowanie prawa do pracy jako prawa podmiotowego, z którego wynikać może konkretne roszczenie indywidualne. Wydaje się, iż gwarantowanie prawa, którego jednostka nie byłaby w stanie wyegzekwować byłoby nie tylko bezcelowe, ale przede wszystkim niebezpieczne, bo podważałoby bezpośrednio wiarę w konstytucję, jako akt normatywny. Elementem sformułowanej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego jest bowiem zasada zaufania obywateli do państwa, która w przypadku niemożności wyegzekwowania przyznanego uprawnienia byłaby jedynie pustym frazesem

Dopełnienie dorobku naukowego odnoszącego się do problematyki zasad ustrojowych stanowi publikacja pt. *Odzyskiwanie utraconych dóbr kultury z perspektywy wyrażonej w art. 6 Konstytucji RP zasady ochrony dziedzictwa kulturalnego*, będąca częścią monografii wieloautorskiej (I. Gredka-Ligarska, A. Rogacka-Łukasik (red.), Restytucja i ochrona dóbr kultury. Zagadnienia prawne. Zwrot dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego na podstawie Dyrektywy 2014/60/UE z dnia 15.05.2014 r., Sosnowiec 2017, ISBN: 978-83-65682-76-5, s. 11-26). W opracowaniu tym stanowiącym swego rodzaju wprowadzenie do bardziej szczegółowych rozważań podjętych w monografii podjąłem próbę zdefiniowania podstawowych pojęć użytych w art. 6 Konstytucji oraz wskazania podmiotów zobowiązanych. Omówiłem także współczesne rozwiązania z perspektywy doświadczeń historycznych, a także dokonałem próby ukazania, jakie regulacje prawnomiędzynarodowe i przyjęte w systemach konstytucyjnych innych państw mogły mieć wpływ na przyjęte w Konstytucji RP rozwiązania.

4) Instytucje ustrojowe wybranych państw europejskich

Ostatni z obszarów badawczych wiąże się ze szczególnym zainteresowaniem wybranymi instytucjami ustrojowymi Republiki Czeskiej, które rozpoczęło przygotowanie monografii pt. *Sąd Konstytucyjny Republiki Czeskiej* (Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2009, ISBN: 978-83-61991-04-5, ss. 181) będącej zmodyfikowaną i rozszerzoną wersją mojej pracy doktorskiej. W opracowaniu tym podjąłem próbę kompleksowego, lecz zarazem zwięzłego ukazania ważnej instytucji władzy sądowniczej, która mimo bliskich związków między Polską a Republiką Czeską nie była do tej pory przedmiotem szczegółowych analiz. Podstawowym trzonem pracy są rozdziały dotyczące kompetencji Sądu Konstytucyjnego oraz postępowania przed nim. W pierwszym z nich omówiłem przesłanki które spowodowały ukształtowanie się zakresu działania Sądu Konstytucyjnego, w tym głównie przesłanki, które doprowadziły do rozwoju sądowej ochrony konstytucji, a także dokonałem przeglądu poszczególnych kompetencji tego sądu. W drugim z kolei, stanowiącym najobszerniejszą część pracy zająłem się zasadami ogólnymi dla wszystkich typów postępowań, a także szczegółowo omówiłem poszczególne kompetencje Sądu Konstytucyjnego. Zrozumieniu zasad funkcjonowania Sądu Konstytucyjnego służą rozdziały dotyczące jego struktury organizacyjnej oraz miejsca w systemie konstytucyjnym Republiki Czeskiej. Pierwszy z nich obejmuje problematykę pozycji prawnej sędziów a także wyjaśnia zasady na jakich działa on poprzez swoje organy. W drugim z kolei omówiłem wzajemne relacje tego sądu z władzą sądowniczą, ustawodawczą i wykonawczą. Podkreśleniu wagi orzecznictwa Sądu Konstytucyjnego służy odrębny rozdział dokonujący jego charakterystyki. W tej części pracy szczegółowo omówiłem jedno z orzeczeń, które, moim zdaniem wywarło wielki wpływ na dalsze funkcjonowanie Sądu Konstytucyjnego i na jego postrzeganie przez społeczeństwo czeskie. Zawarłem w nim także wiele informacji statystycznych dotyczących m.in. problematyki *votum separatum*. W związku z tym, że wielki wpływ na działanie obecnego Sądu Konstytucyjnego Republiki Czeskiej wywarły historyczne instytucje sądownictwa konstytucyjnego na ziemiach czeskich, jeden z rozdziałów został poświęcony tej właśnie tematyce.

Problematyka funkcjonowania czeskiego sądownictwa konstytucyjnego w dalszym ciągu pozostawała w kręgu moich zainteresowań badawczych. Właśnie dlatego kilka lat później podjąłem się przedstawienia Sądu Konstytucyjnego Republiki Czeskiej, jako organu ochrony konstytucyjnych praw i wolności. W publikacji pt. *Sąd Konstytucyjny Republiki Czeskiej jako organ ochrony konstytucyjnych praw i wolności*, będącej częścią monografii wieloautorskiej

(B.Szumlik, A.Pogłódek, B.Przywora (red.), Instytucje ochrony praw człowieka, Warszawa 2015, ISBN: 978-83-64744-00-6, s. 177-19) w sposób szczególny odniosłem się do najważniejszego środka ochrony podstawowych praw i wolności konstytucyjnych, jakim jest skarga konstytucyjna. Zwróciłem też uwagę na szczególną pozycję, jaką w czeskim systemie konstytucyjnym posiada Karta podstawowych praw i wolności. Warto w tym miejscu zauważyć, że zarówno problematyce skargi konstytucyjnej w systemie konstytucyjnym Republiki Czeskiej, jak i Karcie podstawowych praw i wolności i jej miejscu w porządku konstytucyjnym poświęciłem wiele miejsca w artykułach zatytułowanych: *Skarga konstytucyjna w systemie prawnym Republiki Czeskiej* (Prawa Człowieka, Humanistyczne Zeszyty Naukowe, nr 11/2008, ISBN: 978-83-60743-13-3, s. 138-151) oraz *Karta Podstawowych Praw i Wolności jako część porządku konstytucyjnego Republiki Czeskiej*, (Prawa Człowieka, Humanistyczne Zeszyty Naukowe, nr 13/2010, ISBN: 978-83-7164-646-1, s. 180-195). Zważywszy na wspólną genezę czeskiego i słowackiego Sądu Konstytucyjnego, w przytoczonej wyżej monografii zbiorowej pt. Instytucje ochrony praw człowieka podjąłem próbę ukazania z tej samej perspektywy organu ochrony konstytucyjnych praw i wolności także i tego sądu. Podobnie, jak w publikacji poświęconej czeskiemu organowi ochrony konstytucyjności w rozdziale zatytułowanym *Sąd Konstytucyjny Republiki Słowackiej jako organ ochrony konstytucyjnych praw i wolności* (s. 194-212) zwróciłem szczególną uwagę na najważniejszy środek ochrony podstawowych praw i wolności konstytucyjnych, jakim jest skarga konstytucyjna. Podjąłem także próbę ukazania wywołującego wiele kontrowersji stosunku słowackiej konstytucji do czechosłowackiej Karty Podstawowych Praw i Wolności.

Zainteresowanie instytucjami systemu konstytucyjnego naszego południowego sąsiada objęło, w moim przypadku także organ władzy wykonawczej. Efektem prowadzonych w tym zakresie badań stały się dwie publikacje. W pierwszej z nich zatytułowanej *Rząd Republiki Czeskiej jako naczelny organ władzy wykonawczej* („Studia Politicae Universitatis Silesiensis” tom VII, Katowice 2011, ISSN: 1895-3492, s. 182-198) przeprowadzona analiza pozwoliła mi na sformułowanie tezy, że system konstytucyjny Republiki Czeskiej wprost nawiązuje do klasycznego modelu parlamentarno-gabinetowego, w którym organem dominującym jest Parlament. Można dostrzec tu natomiast dość znaczące wzmocnienie pozycji rządu kosztem osłabienia pozycji prezydenta. Drugi z tekstów pt. *Pozycja ustrojowa rządu Republiki Czeskiej – wybrane zagadnienia* zamieszczony w monografii wieloautorskiej (B. Szumlik, M. Paździor, Ewolucja władzy wykonawczej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej w okresie transformacji ustrojowej 1989 – 2014, Lublin 2015, ISBN: 978-83-64527-21-0, s. 23-37) stanowi z kolei próbę zaznajomienia polskiego czytelnika

z najważniejszymi zagadnieniami związanymi z: powoływaniem rządu, jego kompetencjami w zakresie stanowienia prawa a także odpowiedzialnością polityczną, jaką ponosi przed parlamentem.

Dopełnieniem dorobku naukowego odnoszącego się do instytucji ustrojowych wybranych państw europejskich jest artykuł *Konstytucja nowych Węgier czy nowa konstytucja Węgier? - próba analizy* („Przegląd Prawa Publicznego” nr 4/2013, ISSN: 1896-8996, s. 19-38). Jest on próbą odpowiedzi na pytanie o zakres zmian ustrojowych wprowadzonych przez Konstytucję Węgier, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2012 r. Porównałem w nim nowo przyjęte regulacje z poprzednio obowiązującą konstytucją o socjalistycznym rodowodzie. Stawiając tezę, że nowa konstytucja nie zmienia zasadniczo ustroju państwa, wskazałem na te regulacje, które wywołały w węgierskiej opinii publicznej i w gremiach międzynarodowych najbardziej żywe reakcje. Biorąc pod uwagę polityczny kontekst zmian ustrojowych starałem się także wyjaśnić, jak doszło do ukształtowania się na Węgrzech stabilnej większości umożliwiającej uchwalenie nowej konstytucji po wielu latach starań, a także wskazałem na zagrożenia, jakie niesie za sobą ciągłe poszerzanie władzy przez rząd Victora Orbana przy jednoczesnym dalszym marginalizowaniu się opozycji. Z perspektywy czasu wydaje się, że obawy te okazały się słuszne.

